



Stanowisko Copa-Cogeca w sprawie europejskiego rynku miodu.

Plan działań mających na
celu zaradzenie alarmującej
sytuacji.

Bruksela, lutego 2020 r.



Agricultural Productions

copa***cogeca**

european farmers

european agri-cooperatives



Wstęp

Unia Europejska jest drugim największym na świecie producentem miodu i jego największym importerem. Pszczelarstwo jest uprawiane we wszystkich krajach UE. Do głównych producentów miodu należą Rumunia, Hiszpania, Niemcy, Węgry, Włochy, Polska, Francja, Grecja. Pszczelarstwo stanowi integralną część obszarów wiejskich i uczestniczy w ich rozwoju. Występuje również coraz częściej na obszarach miejskich.

W UE 650 tys. pszczelarzy zarządza ok. 18 mln uli. Ci z nich, których dochody w znacznej części pochodzą z pszczelarstwa odpowiadają za ok. 10 mln uli. Z gospodarczego, środowiskowego i kulturowego punktu widzenia, ich kolonie mają zasadnicze znaczenie dla tkanki społecznej regionów, w których występują. Pszczelarstwo szanuje środowisko i doskonale wpisuje się w naturalne ekosystemy i siedliska.

Pszczelarstwo, ze względu na fakt, że wraz z dzikimi owadami zapylającymi jest odpowiedzialne za zapylanie, jest niezbędne do funkcjonowania europejskiego rolnictwa i ogrodnictwa oraz ma zasadnicze znaczenie dla różnorodności biologicznej.





Alarmująca sytuacja na rynku miodu

W 2018 r. produkcja miodu w UE wyniosła 283 tys. ton. UE nie jest jednak samowystarczalna i importuje ok. 40% swojego zapotrzebowania na miód z krajów trzecich.

Europejski rynek miodu jest podzielony na różne kategorie krajów. Obejmuje państwa głównie eksportujące swój miód do innych państw członkowskich (Węgry, Bułgaria, Rumunia), a także kraje, które nie wywożą własnej produkcji, lecz importują miód z innych państw członkowskich lub krajów trzecich, pakują go i ponownie wywożą do innych państw członkowskich (Niemcy, Belgia). Obejmuje również kraje, które nie tylko eksportują miód pochodzący z produkcji własnej, lecz także pakują i ponownie wywożą miód zaimportowany (Hiszpania, Portugalia, Polska).

Złożoność ta jest to źródłem **ekstremalnych** wahań na rynku miodu ze względu na wysoki poziom spekulacji. W ciągu ostatnich dziesięciu lat, w momencie spadku cen miodu luzem w danym kraju zaobserwowano wzrost zakupu w ramach handlu wewnątrzwspólnotowego. Te ekstremalne wahania wyjątkowo niekorzystnie odbijają się na pszczelarzach w UE.

W 2019 r. odnotowano spadek produkcji miodu w krajach o najwyższym poziomie produkcji i eksportu na południu i wschodzie UE ze względu na bardzo niewielki lub zerowy pożytek wiosenny i letni wskutek niekorzystnych warunków klimatycznych. **Niemniej jednak, po spadku produkcji nie nastąpił wzrost cen.** Tradycyjne funkcjonowanie rynku, na którym ceny są określane jako stosunek między popytem (malejącą) a popytem (mniej lub bardziej stabilnym lub nawet rosnącym), już nie istnieje. Ponadto widać, że zakupy następujące zaraz po wyprodukowaniu miodu są coraz bardziej opóźniane (nawet o 2-3 miesiące po zebraniu pożytku). Pszczelarze znajdują się zatem w trudnej sytuacji finansowej (brak płynności), która zmusza ich do obniżenia cen zbytu pomimo niskiej produkcji. Przykładowo w Hiszpanii od lipca 2017 r. zaobserwowano spadek cen miodu wielokwiatowego sprzedawanego luzem. W marcu 2019 r. osiągnęły one poziom 2,59 €/kg. W październiku 2019 r. cena płacona pszczelarzom węgierskim za miód wielokwiatowy luzem spadła do 1,60 €/kg, a w przypadku pszczelarzy rumuńskich do 1,47 €/kg. Na Litwie miód luzem kosztował od 1,80 do 2,00 €/kg w kwietniu 2019 r.

W Danii miód luzem był skupowany po 2,00 €/kg we wrześniu 2019 r. Również we Włoszech ceny uzyskiwane przez pszczelarzy są coraz niższe.

Ceny miodu w głównych krajach, z których pochodzi import coraz bardziej spadają. Od 2013 r. UE sprowadza z Chin średnio 80 tys. ton miodu rocznie, którego ceny wahają się od 1,30 €/kg do 1,64 €/kg. W 2019 r. były one jeszcze niższe i wyniosły jedynie 1,24 €/kg. Od 2012 r. UE importuje z Ukrainy od 20 do 50 tys. ton miodu rocznie, który kosztuje od 1,69 €/kg do 2,16 €/kg. W ciągu trzech ostatnich lat UE przywozi z Argentyny średnio 25 tys. ton miodu rocznie, płacąc niecałe 2,35 €/kg. Od 2013 r. UE sprowadza z Meksyku średnio 22 tys. tony miodu rocznie, a ceny wynoszą od 2,53 €/kg do 3,24 €/kg.

Średni **koszt produkcji** w UE wynosi 3,90 €/kg¹, jest więc dużo wyższy od kosztu produkcji w krajach trzecich. Co więcej, jeśli przyjrzymy się różnicy między ceną miodu wielokwiatowego sprzedawanego luzem a średnimi kosztami produkcji (stałymi i zmiennymi²), zauważymy, że w 12 krajach³ marża jest ujemna, a w innych państwach, takich jak Słowacja, Węgry i Hiszpania, jest ona bardzo niska lub nawet zerowa.

W łańcuchu sprzedaży, po miodobraniu produkt może nawet trzykrotnie zmienić właściciela zanim trafi do konsumenta końcowego, przechodząc przez konfektionerów i eksporterów miodu luzem. Nawet jeśli sprzedaż bezpośrednia rozwija się w pewnych państwach członkowskich, znaczna część pszczelarzy jest zależna od sprzedaży miodu luzem. W większości państw członkowskich pszczelarze mają niewielu lub nawet tylko jednego odbiorcę miodu, co prowadzi do zachwiania równowagi siły przetargowej w momencie negocjowania cen. Coraz częściej wartość dodana miodu nie pozostaje u producenta, a trafia do innych podmiotów łańcucha.

Co więcej, **konkurencja ze strony miodu importowanego z krajów trzecich jest coraz ostrzejsza**, co zagraża rentowności pszczelarzy w UE. Jej rezultatem jest spadek zdolności produkcyjnej europejskich pszczelarzy oraz porzucanie tego zawodu.

Rentowność europejskich pasiek jest również zagrożona. Jeżeli sytuacja rynkowa nie ulegnie poprawie, europejscy pszczelarze, których

¹ Szacunki za 2018. Źródło: krajowe programy pszczelarskie 2020-2022

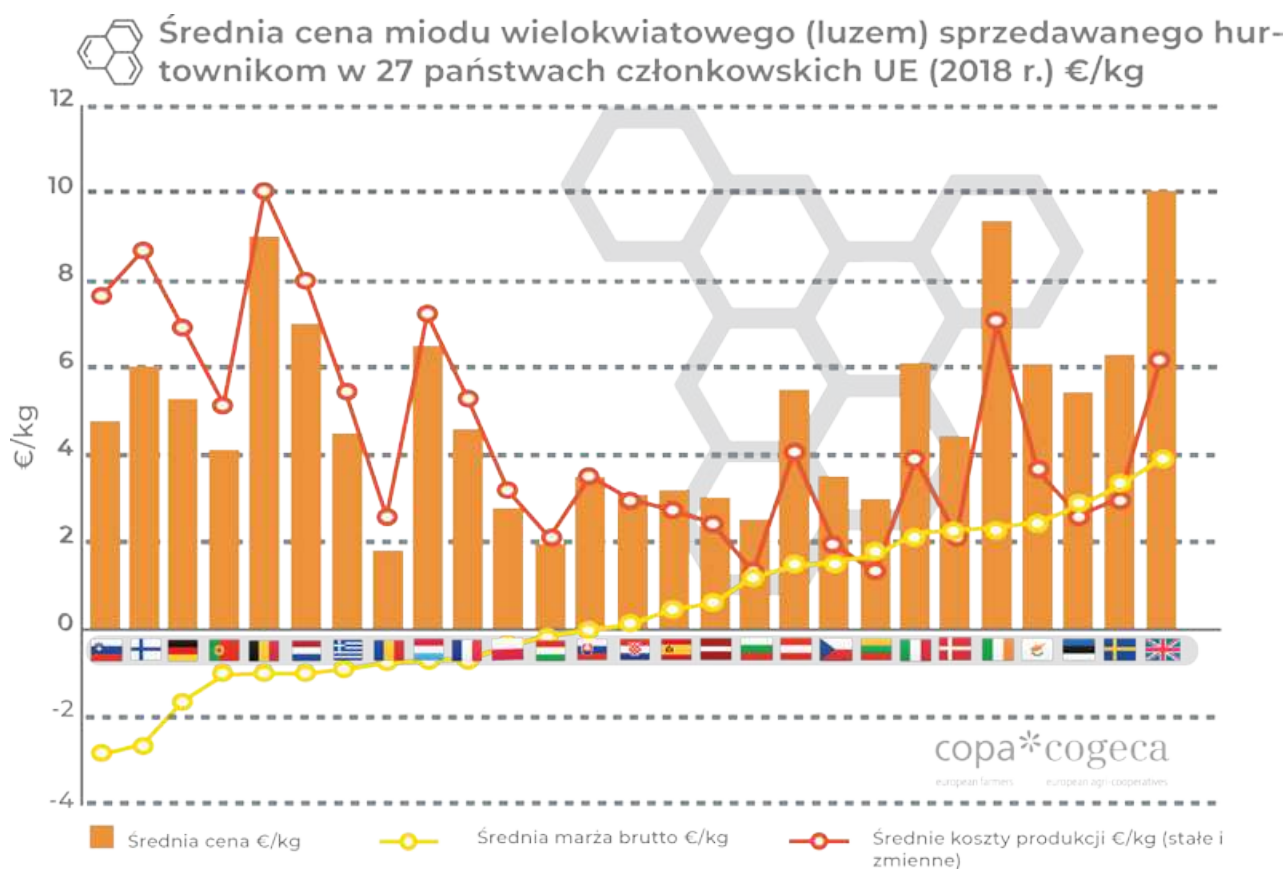
² Obliczenia dotyczące kosztu produkcji w państwach członkowskich wykonywane w ramach krajowych programów pszczelarskich nie zawsze obejmują koszt siły roboczej. Źródło: krajowe programy pszczelarskie 2020-2022

³ Słowacja, Finlandia, Niemcy, Portugalia, Belgia, Holandia, Grecja, Rumunia, Luksemburg, Francja, Polska i Węgry. Źródło: krajowe programy pszczelarskie 2020-2022

znaczna część dochodów pochodzi z tej działalności, nie będą już mogli jej kontynuować, co zagraża istnieniu ponad 10 milionów uli w UE.

na zastępowalność pokoleniową, jak również na zapylanie, ekosystemy i różnorodność biologiczną.

Będzie to miało wpływ na dochody i zatrudnienie na obszarach wiejskich, na poziom samowystarczalności zaopatrzenia w miód oraz



Główne przyczyny kryzysu

Główną przyczyną jest niezrównoważona konkurencja z jaką zмага się europejski miód w obliczu rosnącego przywozu produktów zwanych „miodem” po bardzo niskich cenach z krajów trzecich, w tym w szczególności z Chin i Ukrainy.

Od roku 2013 przeciętny import z **Chin** do UE wynosi 80 tys. ton rocznie. 50% miodu sprowadzanego do UE pochodzi z Chin, które są naszym głównym źródłem zaopatrzenia w ten produkt. W 2019 r. ceny miodu chińskiego ponownie spadły do 1,24 €/kg.

Na wewnętrznym rynku chińskim miód jest sprzedawany po od 9,02 do 36,09 €/kg, podczas gdy sprowadzany z Chin miód jest sprzedawany w UE po od 0,90 do 2,71 €/kg. **Tą poważną różnicę w cenie może uzasadnić jedynie masowe**

dodawanie syropu cukrowego, który kosztuje od 0,45 do 0,54 €/kg. Eksperci szacują, że ogółem w „miodzie” importowanym z Chin 70% to syrop, a 30% to miód. Mieszanki kosztujące od 0,99 €/kg (miód z dużą zawartością syropu) są nie do wykrycia przez techniki oficjalne, a techniki bardziej wyszukane nie są w stanie wykryć mieszanek kosztujących od 2,17 €/kg w górę (miód z niewielką zawartością syropu). Uważa się, że od 3,16 €/kg miód nie zawiera syropu.

Ponadto **chińska definicja miodu różni się od tej obowiązującej w UE i od definicji zawartej w Codex Alimentarius**. Miód w przepisach UE „jest naturalnie słodką substancją produkowaną przez pszczoły *Apis mellifera* z nektaru roślin [...], zbieranych przez pszczoły, przerabianych [...], składanych, odwodnionych, gromadzonych i pozostawionych w plastrach miodu do

dojrzwiania.”⁴ Oznacza to, że nie dopuszcza się ingerencji człowieka w proces dojrzwiania i odwadniania miodu przez pszczoły. Jednakże zgodnie z chińską definicją miodu to nie pszczoły są odpowiedzialne za odwadnianie miodu, które jest procesem sztucznym, obejmującym aktywne odwadnianie. Metoda ta sprawia, że proces produkcji jest szybszy i mniej kosztowny⁵, a otrzymany w ten sposób produkt to niedojrzały nektar osuszony sztucznie⁶. Ta metoda produkcji jest niezgodna z normami obowiązującymi w UE. Co więcej, szacuje się, że 90% miodu wytwarzanego w Chinach spełnia obowiązującą tam definicję miodu, a miód ten jest następnie eksportowany do UE.

Przywóz miodu z **Ukrainy** również wzrósł z 20 tys. ton w 2013 roku do 47 tys. ton w 2017 roku i utrzymuje się na tym poziomie. Ceny spadły do 1,69 €/kg w 2019 r. Ten wolumen i ceny uzasadniają podejrzenie, że Ukraina stosowała niemożliwy do wykrycia syrop cukrowy.

Pozostałe przyczyny:

- Unijne przepisy w zakresie **oznaczania pochodzenia miodu** są niewystarczające. Jeżeli miód pochodzi z więcej niż jednego państwa członkowskiego lub państwa trzeciego jedynie oznaczenia „mieszanka miodów pochodzących z UE”, „mieszanka miodów nie pochodzących z UE” i „mieszanka miodów pochodzących z UE i nie pochodzących z UE” są obowiązkowe. Aby temu zaradzić, kilka państw członkowskich, w tym Włochy, Cypr, Grecja, Hiszpania, Malta, Francja i Portugalia, przyjęło przepisy nakładające obowiązek oznaczania wszystkich krajów pochodzenia w miodzie mieszanym w odniesieniu do wszystkich produktów pakowanych w tych krajach. Wiele podmiotów z przedsiębiorstw pakujących i dystrybutorów w Szwecji i Niemczech również postanowiło oznaczać pochodzenie miodu w mieszankach.

- Różnica w skali ekonomicznej pomiędzy pszczelarzami i innymi podmiotami w sektorze powoduje **zachwianie równowagi sił na korzyść ostatnich ogniw łańcucha żywnościowego**. Nadużywanie tej przewagi w transakcjach handlowych prowadzi do nieuczciwych praktyk. W ostatnich latach w zakupach na poziomie krajowym wystąpiły prawie całkowite blokady. Mowa jest tu o ofertach kupna po bardzo niskich cenach, poniżej cen na rynku globalnym, które utrzymują się przez kilka miesięcy. Pszczelarze często sprzedają ze stratą, aby tylko przetrwać. Do tego właśnie doszło w Rumuni, na Węgrzech, we Włoszech i w Hiszpanii w ciągu ostatnich dwóch lat.

- **Zmiany klimatu** bezpośrednio wpływają

na produkcję miodu. Zmiany temperatury w znacznym stopniu wpływają na pożytek, co nie pozwala przewidzieć wielkości produkcji miodu. Za przykład mogą tu posłużyć miód akacjowy (Włochy, Węgry) i lawendowy (Francja) - obydwa o wysokiej wartości dodanej - w których przypadku zbiory pożytku są dość stabilne. W ostatnich latach jednak doszło do spadku plonów i produkcji miodu (2 kg lawendy na ul, brak zbiorów akacji na wielu obszarach, przykładowo na północy Włoch). Ma to duży wpływ na pszczelarzy, ponieważ miody te stanowią zazwyczaj ponad 50% ich dochodów.

- W większości krajów **konsumenci kupują mniej miodu, gdy jest ciepło**. Ze względu na zmiany klimatu wysokie temperatury utrzymują się przed dłuższy czas w roku, przez co okres sprzedaży miodu ulega skróceniu, a spożycie miodu w ciągu roku maleje.

- **Niektóre obowiązkowe systemy oznaczania wartości odżywczej na etykiecie z przodu opakowania w niektórych krajach, takie jak systemy sygnalizacji świetlnej opierające się na kolorach**, są obowiązkowe i klasyfikują miód jako czerwony. W tym przypadku miód nie jest już promowany za pomocą oznaczeń, co wpływa bezpośrednio na konsumpcję.

Plan działania

■ Perspektywa krótkoterminowa

1  UE musi dopilnować, aby cały miód importowany z krajów trzecich, przede wszystkim z Chin, był zgodny z definicją miodu obowiązującą w UE.

2  Istnieje pilna potrzeba wprowadzenia na szczeblu UE obowiązku oznaczania pochodzenia (kraj⁸) miodu dla miodów mieszanych, wskazującego wszystkie kraje pochodzenia miodu, jak również procentową zawartość różnych miodów w mieszance. Umożliwi to zarówno waloryzację produkcji europejskiej, która spełnia rygorystyczne warunki produkcji, jak i zagwarantowanie zharmonizowanego podejścia do właściwego funkcjonowania rynku wewnętrznego. Trzeba zwrócić szczególną uwagę na nazwy krajów, które **powinny być łatwo rozpoznawalne przez konsumentów** (np. Chiny lub Chińska Republika Ludowa, a nie CRL).

3  Przyjęcie na poziomie przepisów UE **definicji różnych produktów pszczelarskich**: wosku, propolisu, pyłku, mleczka pszczelego.

4 Dyrektywa 2001/110/WE Rady z dn. 20 grudnia 2001 r. odnosząca się do miodu

5 Pszczoły w sposób naturalny wykorzystują od 25 do 50% zebranego nektaru do dojrzwiania miodu w ulach

6 Ze względu na obecność nadmiaru enzymów często stosuje się metodę filtracji żywniczej

7 Francja, Portugalia i Hiszpania zgłosiły te nowe przepisy w Komisji i czekają na jej odpowiedź.

8 Kraj pochodzenia, w którym miód zebrano czyli „miejsce produkcji rolnej”.

Pozwoli to na lepszą waloryzację tych produktów na szczeblu europejskim, lepszą gwarancję ich jakości dla konsumentów, poprzez ograniczenie oszustw, a także stworzy nowe możliwości uzyskania dodatkowego dochodu dla pszczelarzy.

4 Na poziomie pasiek, konfekcjonerów i innych podmiotów w łańcuchu konieczne jest **ustanowienie systemu identyfikowalności**, tak aby pochodzenie beczek z miodem lub innych pojemników do przechowywania miodu było wyraźnie oznaczone, w celu zapewnienia większej przejrzystości rynku.

Jednakże w celu uniknięcia nadmiernych obciążeń administracyjnych, identyfikowalność poszczególnych partii miodu (przed pakowaniem) powinna obejmować następujące informacje: identyfikację pszczelarza za pomocą jego krajowego numeru identyfikacyjnego lub jego nazwy i pełnego adresu (w tym kraju) jego gospodarstwa, numer partii (i/lub rodzaju miodu) oraz rok produkcji.

Wdrożenie rozwiązań typu blockchain w odniesieniu do miodu i produktów takich jak pyłek, propolis i mleczko pszczele powinno zostać poddane szybkiej analizie w celu zwiększenia przejrzystości i identyfikowalności na rynku.

5 Uruchomienie przez Komisję nowego planu kontroli w koordynacji z państwami członkowskimi, który dotyczyłby przywozu z państw trzecich partii miodu o wadze powyżej 20 ton. Należy stosować najskuteczniejsze techniki wykrywania oszustw, jak spektroskopia magnetycznego rezonansu jądrowego (NMR) czy wysokowydajna analiza miodu w stanie ciekłym metodą chromatografii. Ich celem byłoby wskazanie oszustw (dodawanie syropu cukrowego), a także, w miarę możliwości, miodów niedojrzałych, odwadnianych sztucznie.

Podczas pierwszego skoordynowanego planu kontroli, który został wprowadzony w 2016 r., pobrano bardzo niewiele próbek (<2%). Ponadto, biorąc pod uwagę wysoce wyrafinowane techniki oszustw z wykorzystaniem przygotowywanych indywidualnie syropów, które przypominają miód, zastosowane metody wykrywania oszustw nie wykazały żadnych problemów.

6 Należy nadal rozwijać nowe techniki wykrywania fałszowania miodu, które byłyby przystępne cenowo dla wszystkich podmiotów gospodarczych. Konieczne jest również **stworzenie europejskiego laboratorium referencyjnego ds. miodu** w celu weryfikacji autentyczności miodu i wspierania organów kontrolnych państw członkowskich w wykrywaniu oszustw. Kluczową rolę ma tu do odegrania Wspólne Centrum Badawcze.

7 **Biuro ds. Żywności i Weterynarii powinno również zorganizować nową misję do Chin** w celu skontrolowania nie tylko pozostałości weterynaryjnych, ale również metod produkcji.

8 Przeprowadzenie **programu promocji miodu europejskiego skierowanego na rynek wewnętrzny, angażującego wiele krajów**, który kładłby nacisk na europejskie normy produkcji, miody lokalne i ekologiczne. Program taki powinien zostać uwzględniony w konkretnej kopercie w ramach rocznego programu prac w zakresie polityki promocji Komisji Europejskiej.

Ponadto, ze względu na katastrofalną sytuację rynkową, **Komisja powinna pilnie uruchomić** programy promujące europejski miód w ramach puli środków na politykę promocji przeznaczonych na łagodzenie zakłóceń na rynku. Miałyby to na celu pokazanie konsumentom wiedzy fachowej pszczelarzy w UE i wzbudzenie uznania dla ich kunsztu w kontekście jakości produktu i jego właściwości organoleptycznych. Należy położyć większy nacisk na działania prowadzące do zwrócenia uwagi na cechy charakteryzujące europejskie miody, w tym działania powiązane z przyznawaniem chronionych oznaczeń geograficznych.

9 Należy **stworzyć europejskie obserwatorium rynku miodu**, aby zwiększyć przejrzystość rynku miodu w UE. Umożliwiłoby ono monitorowanie sytuacji ekonomicznej sektora (ceny, produkcja, zapasy, przywóz i wywóz wewnątrzunijny i pozaunijny, monitorowanie cen w całym łańcuchu dostaw) za pomocą odpowiednich, regularnych i wiarygodnych informacji oraz przy udziale różnych podmiotów gospodarczych w łańcuchu sprzedaży.

10 Aby doprowadzić do zwiększenia konkurencyjności europejskich pszczelarzy i ich organizacji producentów, w tym spółdzielni, wszystkie państwa członkowskie muszą sprawić, by pszczelarze, których działalność pszczelarska stanowi znaczną część ich dochodów, a także organizacje producentów, w tym spółdzielnie, **kwalifikowały się do pomocy w ramach drugiego filaru**. Chodzi przede wszystkim o środki drugiego filaru związane z tworzeniem organizacji producentów i ze wsparciem inwestycyjnym w pasiekach. Zachęcamy państwa członkowskie do uwzględnienia tych środków w przyszłych planach strategicznych WPR, a nie tylko w krajowych programach pszczelarskich.

■ Perspektywa średnioterminowa

1 W ramach planu obowiązkowego pobierania próbek miodu na szczeblu krajowym państwa członkowskie w ramach kontroli szukają przede

wszystkim pozostałości leków weterynaryjnych, pomijając jakość i pochodzenie miodu. Już teraz należy poszerzyć zakres analizy prowadzonej przez państwa członkowskie, tak by objęła ona również oszustwa.

2 Trzeba **wzmocnić pozycję pszczelarzy w łańcuchu żywnościowym za pośrednictwem organizacji producentów**, by mogli oni w ten sposób uzyskać wyższe przychody z rynku oraz wzmocnić kontrolę nad praktykami handlowymi w sektorze w celu wyeliminowania praktyk nieuczciwych, które szkodzą pszczelarzom. Organizacje producentów, w tym spółdzielnie, odgrywają ważną rolę w procesie waloryzacji miodu w oczach konsumentów, promując mody lokalne i ekologiczne oraz zachęcając do ich konsumpcji.

3 Kampanie informacyjne i promocyjne powinny obejmować również właściwości odżywcze i korzyści zdrowotne związane ze spożywaniem miodu. Dlatego też sektor musi zrobić wszystko, by oświadczenia zdrowotne dotyczące miodu zostały zatwierdzone przez EFSA na szczeblu UE. Odnoszą się one przede wszystkim do obecności mikroelementów i enzymów. Skorzystaliby na tym wszyscy europejscy pszczelarze. Oświadczenia zdrowotne przemawiają przede wszystkim do konsumentów.

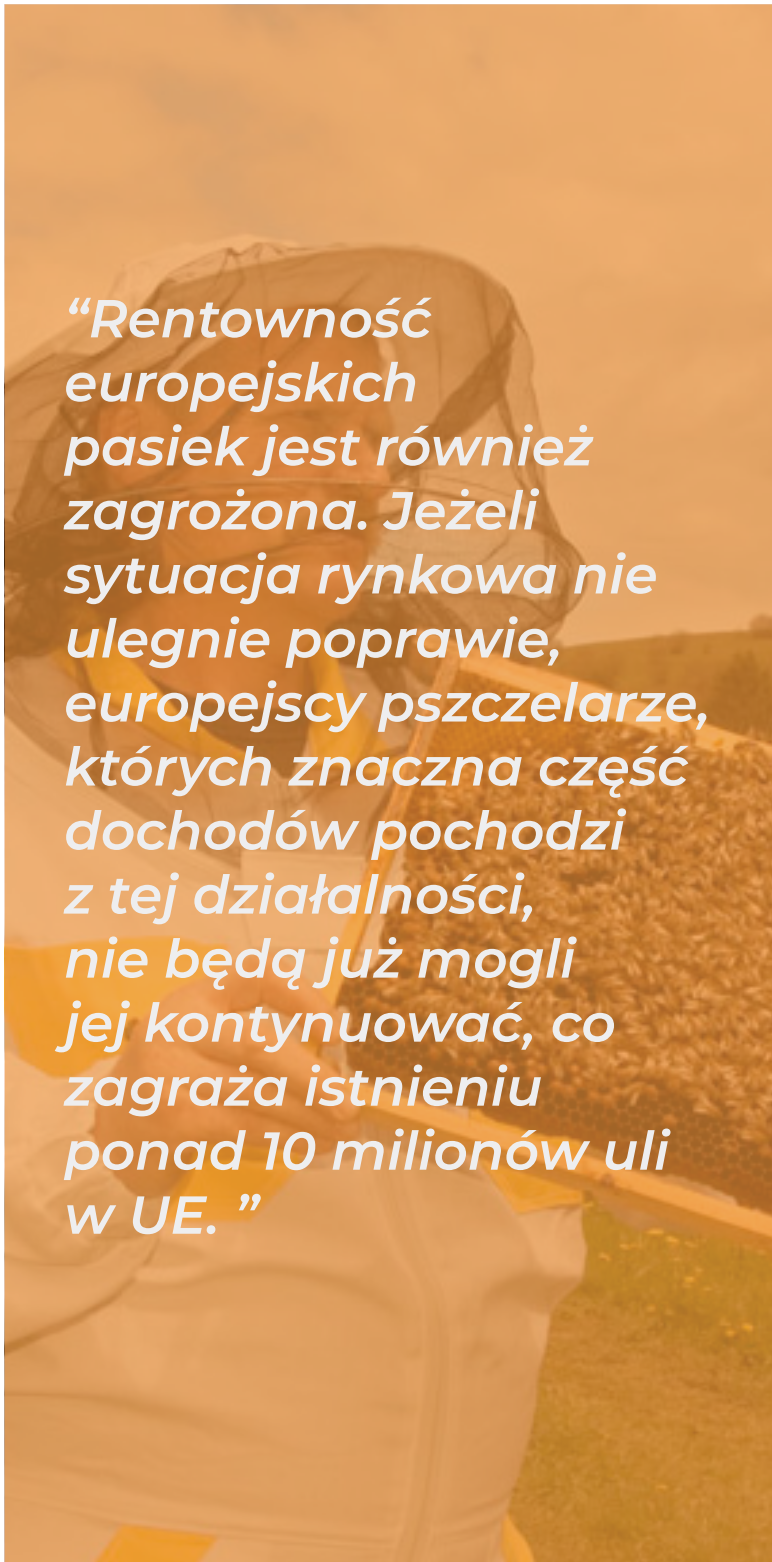
4 Trzeba ponadto **zmienić system oznaczania właściwości odżywczych z przodu opakowania**, gdyż systemy w stylu światła drogowych klasyfikują miód jako czerwony. Uważamy, że spożywanie różnych środków spożywczych pochodzących z różnych sektorów rolnych w odpowiednich proporcjach jest podstawą zrównoważonego odżywiania oraz pozwala zachować dobre samopoczucie, vitalność i dobre warunki życia.

Perspektywa długoterminowa

1 Aby ustabilizować dochody pszczelarzy wobec wahań na rynku, wynikających przede wszystkim z oszustw, fałszowania, zanieczyszczenia i ryzyka sanitarnego dla pszczół (warroza, *Aethina thumida* (mały chrząszcz ulowy), *Vespa Velutina* (szerszeń azjatycki)), należy zbadać możliwość **wprowadzenia środków zarządzania ryzykiem**, za pośrednictwem organizacji producentów.

2 **Wsparcie wspólnych projektów handlowych, mających na celu waloryzację i wyróżnienie produktów ula** (np. rozwój sieci bezpośredniej sprzedaży lub krótkich łańcuchów - koszyk produktów tradycyjnych - targi rolników i producentów - wspólne określanie metod produkcji - działania w zakresie komunikacji

w szkołach i mediach oraz innowacje/ opracowywanie nowych produktów wysokiej jakości).



“Rentowność europejskich pasiek jest również zagrożona. Jeżeli sytuacja rynkowa nie ulegnie poprawie, europejscy pszczelarze, których znaczna część dochodów pochodzi z tej działalności, nie będą już mogli jej kontynuować, co zagraża istnieniu ponad 10 milionów uli w UE.”



Copa i Cogeca to zjednoczony głos rolników i spółdzielni rolniczych w UE.

Wspólnie organizacje zapewniają stabilność, innowacyjność i konkurencyjność unijnego sektora rolnego i gwarantują bezpieczeństwo żywnościowe 500 milionom osób w Europie. Copa reprezentuje ponad 22 mln rolników i ich rodzin, a Cogeca – interesy 22 tys. spółdzielni rolniczych. Zrzeszają 66 organizacji z państw członkowskich UE.

copa*cogeca

european farmers

european agri-cooperatives

61, Rue de Trèves
B-1040 Bruxelles

Telephone 00 32 (0) 2 287 27 11
Telefax 00 32 (0) 2 287 27 00

www.copa-cogeca.eu

